

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Adam Redzik (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie z protestu wyborczego M.S.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 29 lipca 2020 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

I.

M.S. (dalej: Wnoszący protest), 14 lipca 2020 r. wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Prezydent RP) w związku z podejrzeniem popełnienia przez Marszałek Sejmu przestępstwa przeciwko wyborom określonego w art. 248 pkt 2 Kodeksu karnego (dalej: k.k.) poprzez wydanie postanowienia z dnia 3 czerwca 2020 r. w sprawie zarządzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2020, poz. 988). Zdaniem Wnoszącego protest, ww. postanowienie narusza art. 127 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Konstytucja RP) i w praktyce odbiera mu bierne prawo wyborcze.

W uzasadnieniu Wnoszący protest wskazał m.in., że według nowego kalendarza wyborczego przewidującego możliwość zgłaszania kandydatów, on i jego przyszły komitet wyborczy mieli 2 dni na wiele czynności związanych z ukonstytuowaniem się komitetu wyborczego, zebranie 1 000 podpisów (przy zachowaniu odpowiednich zabezpieczeń związanych ze stanem epidemii) oraz przesłanie do siedziby Państwowej Komisji Wyborczej (dalej: PKW) zawiadomienia o utworzeniu komitetu wraz z podpisami. Natomiast inne komitety miały na ten cel 40 dni. W związku z tym zarejestrowani już kandydaci i potencjalni kandydaci nie mieli równych szans utworzenia komitetów wyborczych, nie mieli więc równych szans startu w wyborach i dlatego wybory nie były równe. Wnoszący protest zaznaczył, że chociaż skrócenie terminów dla przeprowadzenia czynności związanych z rejestracją kandydatów można próbować uzasadniać „stanem epidemii”, to jednak nie jest to przewidziany w prawie stan wyjątkowy.

Według Wnoszącego protest, opisane przez niego naruszenie prawa miało wpływ na wynik wyborów, gdyż nawet w II turze wyborów liczba niezdecydowanych wyborców była na poziomie wyższym niż 10%.

II.

II.1. W piśmie z 20 lipca 2020 r. Prokurator Generalny wyraził opinię, że wniesiony protest należy pozostawić bez dalszego biegu, gdyż nie spełnia on wymogów określonych w art. 321 § 3 Kodeksu wyborczego (dalej: k.wyb). Zdaniem Prokuratora Generalnego, Wnoszący protest nie przedstawił, jak również nie wskazał dowodów potwierdzających popełnienie przez Marszałek Sejmu przestępstwa, ani nie wskazał, jaki wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów miało przedstawiane przez niego zachowanie.

II.2. W piśmie z 21 lipca 2020 r. PKW wyraziła opinię, że wniesiony protest nie spełnia wymogów formalnych i powinien pozostać bez dalszego biegu. Sformułowany zarzut nie mieści się bowiem w kryteriach określonych dla protestu wyborczego w Kodeksie wyborczym. Postanowienie o zarządzeniu wyborów wydane zostało na mocy obowiązującej ustawy, a niedopuszczalne jest

kwestionowanie regulacji ustawowych w trybie protestu wyborczego. W tej kwestii stanowisko może zająć wyłącznie Trybunał Konstytucyjny.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo wniesienia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. W przypadku wyborów, których dotyczy protest, jest to ustawa z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979; dalej: u.wyb.2020). Ustawa ta określa zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta RP zarządzonych w czerwcu 2020 r., w związku z ogłoszonym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii. W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie, zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu wyborczego.

Zgodnie z art. 15 ust. 2 u.wyb.2020, protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 3 dni od dnia podania wyniku wyborów do publicznej wiadomości przez PKW.

Według art. 82 § 1 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub z powodu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Postępowanie z protestu wyborczego ma więc na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2019 r., I NSW 301/19).

Z kolei art. 321 § 3 k.wyb. stanowi, że wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których

opiera swoje zarzuty. Stosownie do art. 322 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do przytoczonego § 3 (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Zważywszy na powyższe Sąd Najwyższy stwierdza, że wniesiony protest nie spełnia wymogów formalnych umożliwiających jego merytoryczne rozpatrzenie (art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 k.wyb.), gdyż m.in. nie sformułowano w nim zarzutu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, ani naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów. W ocenie Sądu Najwyższego protest wykracza więc poza ustawowy przedmiot i granice protestu określone w art. 82 k.wyb. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 listopada 2005 r., III SW 145/05; 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19).

Jeśli chodzi o zarzut dopuszczenia się przestępstwa z art. 248 pkt 2 k.k., to wskazać należy, iż przepis ten stanowi, że kto w związku z wyborami Prezydenta RP używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Wskazane przez Wnoszącego protest zachowanie nie może wypełniać znamion tego przestępstwa.

Wnoszący protest podniósł też zarzut z art. 127 ust. 1 Konstytucji RP, ale z wyraźnym wskazaniem, że odebrane zostało mu bierne prawo wyborcze w konsekwencji zmian legislacyjnych. Podkreślić należy, że przedmiotem protestu wyborczego nie może być ocena zgodności z Konstytucją RP wprowadzonych zmian ustawowych dotyczących procesu wyborczego, ponieważ nie mieści się to w podstawach naruszenia prawa określonych w art. 82 k.wyb.

Nie ulega wątpliwości, że to, czy wybory Prezydenta RP zarządzane na 28 czerwca 2020 r. odpowiadały standardowi wyborów równych w rozumieniu art. 127 § 1 Konstytucji RP i czy okoliczność ta miała wpływ na wynik lub ważność wyboru, powinno być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały dotyczącej ważności wyboru Prezydenta RP (art. 129 ust. 1

Konstytucji RP). Orzekając o ważności wyboru Prezydenta RP, Sąd Najwyższy realizuje kompetencję wynikającą wprost z Konstytucji RP i ma obowiązek zbadać, czy także inne okoliczności, niewymienione w art. 82 § 1 k.wyb., a więc nieobjęte protestami wyborczymi, rzutowały na ważność wyboru.

Z tego względu, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 oraz w zw. z art. 321 § 3 i art. 82 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.